

BP JAN WĄTROBA

WZAJEMNE RELACJE KAPŁANÓW I WIERNYCH ŚWIECKICH W PROCESIE DOJRZEWANIA DUCHOWEGO

Bogata i pogłębiona refleksja na temat natury i misji kapłaństwa służebnego, która miała miejsce w okresie posoborowym, zaowocowała m.in. zauważeniem i wyraźnym podkreśleniem jego relacyjnego charakteru. Nie można bowiem zrozumieć tożsamości kapłańskiej bez uwzględnienia różnorodnych i bogatych odniesień, które charakteryzują kapłaństwo Nowego Testamentu. Kapłan pozostaje przede wszystkim w relacji do Trójcy Świętej i do poszczególnych Osób Boskich i to odniesienie jest źródłem dla wszystkich innych relacji. Więzy kapłana z Trójcą Świętą, a nade wszystko z Chrystusem Głową i Pasterzem jest podstawowa dla tożsamości kapłańskiej.

Z tą więzią łączy się jednak ściśle i z niej wynika relacja z Kościołem. Kapłan nie może być w pełni sobą bez odnalezienia się w twórczej komunii z Kościołem. Przyjrzyjmy się więc najpierw eklezjologicznym podstawom tożsamości kapłańskiej, z których bezpośrednio wynika więź kapłana z wiernymi świeckimi.

1. Podstawy eklezjologiczne

Za punkt wyjścia niech nam posłuży to określenie Kościoła, którego użył Jan Paweł II w posynodalnej adhortacji *Christifideles laici*. Ojciec Święty mówi o Kościele jako *mysterium, communio i missio*¹. W ten sposób Kościół niejako odzwierciedla rzeczywistość samego Boga. Bóg jest Tajemnicą, która stanowi centrum naszej wiary i wobec której umysł człowieka staje się bezradny. Jest Wspólnotą Trzech Osób Boskich zjednoczonych tą samą naturą. Treścią życia tej Wspólnoty, do udziału w której wezwani są wszyscy ludzie, jest Miłość. Bóg jest także Misją, gdy posyła swego Syna na świat. Jednocześnie posłanym przez Ojca i Syna jest Duch Święty.

1 Por. ChL 8; por. PDV 12.

Kapłan pozostający w relacji do Kościoła-tajemnicy musi zatem coraz głębiej uświadamiać sobie dar Boży, który otrzymał i zawsze o nim pamiętać. Otrzymał ten dar w Kościele, który jest tajemnicą, czyli „dziełem Bożym, owocem Ducha Chrystusowego, skutecznym znakiem łaski, obecnością Trójcy Świętej we wspólnocie chrześcijańskiej”². Będąc zatem w Kościele jako tajemnicy „kapłan powinien podtrzymywać i rozwijać w wierze świadomość pełnej i zdumiewającej prawdy o tym, kim jest: sługą Chrystusa i szafarzem tajemnic Bożych (por. 1 Kor 4, 1)”³.

Kapłan uświadamia sobie przede wszystkim prawdę, że jest „z ludzi brany”. To wyrażenie pochodzi z Listu do Hebrajczyków, w którym autor natchniony między innymi charakteryzuje kapłaństwo Starego Przymierza i kapłaństwo Jezusa Chrystusa. Kapłan na mocy sakramentu święceń jest w nie włączony, ale samo uczestniczenie w godności i misji Chrystusa Kapłana nie zapewnia identycznego z Nim stanu egzystencjalnego i moralnego kapłanów. Gdy bowiem Chrystus jest we wszystkim podobny do ludzi, z wyjątkiem grzechu, to kapłani podobni są do ludzi nawet w słabościach i grzechu, ponieważ są wzięci spośród Ludu Bożego, z łona Kościoła. Kościół zaś wprawdzie jest święty mocą daru Chrystusowego⁴, ale jednocześnie ma świadomość grzeszności swoich członków⁵.

Ta prawda o Kościele decyduje o tym, że i kapłani, wzięci z ludu do pełnienia posłannictwa w Kościele, są naznaczeni zarówno świętością tego Kościoła, jak i grzesznością jego członków. I jak powinni składać Ofiarę eucharystyczną i sprawować inne sakramenty na chwałę Bożą i za grzechy ludu, tak też winni sami poddawać się pokucie prowadzącej do nawrócenia⁶.

Reprezentując i uobecniając Chrystusa Głowę, Pasterza i Oblubieńca Kościoła kapłan pełni swój urząd przede wszystkim „w” Kościele. Aby właściwie zrozumieć to wyrażenie, należy je umieścić w kontekście nauki soborowej o naturze samego Kościoła, wyrażonej zwłaszcza w obrazie Mistycznego Ciała Chrystusa⁷. Wskazuje on bowiem na doskonałą jedność wszystkich, którzy Kościół stanowią, jak też na ich

2 PDV 59.

3 Tamże 73.

4 „Chrystus umiłował swój Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby osobiście stawił przed sobą Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany” – Ef 5, 25-27.

5 LG 8.

6 Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, Lublin 1996, s. 67-69.

7 „Chrystus, jedyny Pośrednik, ustanowił swój Kościół święty, wspólnotę wiary, nadziei i miłości tu, na tej ziemi, jako widzialny organizm; nieustannie go też przy życiu utrzymuje, prawdę i łaskę rozlewając przez niego na wszystkich. Wyposażona zaś w organa hierarchiczne społeczność i zarazem mistyczne Ciało Chrystusa, widzialne zrzeszenie i wspólnota duchowa, Kościół ziemski i Kościół bogaty w dary niebieskie – nie mogą być pojmowane jako dwie rzeczy odrębne; przeciwnie, tworzą one jedną rzeczywistość złożoną, która zrasta się z pierwiastka boskiego i ludzkiego. Dlatego też na zasadzie bliskiej analogii upodabnia się ona do tajemnicy Słowa Wcielonego. Jak bowiem przybrana natura ludzka służy Słowu Bożemu za żywe narzędzie zbawienia, nierozzerwalnie z Nim zjednoczone, nie inaczej też społeczny organizm Kościoła służy ożywiającemu go Duchowi Chrystusowemu ku wzrastaniu ciała (por. Ef 4, 16)” – LG 8.

zróznicowanie w tej jedności, podkreślając zarówno wymiar tajemnicy Kościoła, jak i jego charakter widzialny. Soborowa Konstytucja *Lumen gentium*, kreśląc obraz Kościoła i opisując jego naturę, mówi też o miejscu ludzi świeckich w Kościele, o zadaniach hierarchii i o stanie życia zakonnego. Rozwinięcie tej nauki znajdujemy w Adhortacjach, które są owocami kolejnych Synodów Biskupów poświęconych poszczególnym stanom życia w Kościele: *Christifideles laici*, *Pastores dabo vobis* i *Vita consecrata*.

Kiedy więc Kościół uczy, że kapłan z mocy sakramentu święceń jest i pełni misję „w” Kościele⁸, to ma z pewnością przed oczyma tę integralną wizję Kościoła, uwzględniającą jego jedność i różnorodność a zarazem tożsamość każdego z tych stanów życia. Tym zaś, co wyróżnia kapłanów z mocy sakramentu święceń jest uobecnianie Jezusa Chrystusa Głowy i Pasterza Kościoła. Nikt bowiem z ludzi należących do innych stanów nie może być w Kościele prawomocnym pasterzem⁹.

Na mocy sakramentu święceń kapłan jest z Kościoła, w Kościele ale jednocześnie i dla Kościoła, lub – jak mówi Jan Paweł II – „wobec” Kościoła¹⁰. Sakrament święceń kapłańskich jest dla kapłana źródłem godności bycia i działania w Osobie Chrystusa Głowy i Pasterza Kościoła. Jest on też źródłem jego autorytetu w Kościele jak również szczególnych powinności i odpowiedzialności za Kościół. Rola przewodnika we wspólnocie i związany z nią autorytet, jako kolejny przejaw bycia kapłana „wobec” Kościoła, muszą być przeżywane z pokorą i rozumiane jako *amoris officium*, czyli w duchu służby. Kapłani dadzą wyraz właściwej postawy „wobec” Kościoła, gdy „będą sprawować swoją władzę, pełniąc ją w pokorze, jako autorytatywną służbę własnej owczarni oraz w szacunku dla zadań, które Chrystus i Kościół powierzają wiernym świeckim oraz wiernym konsekrowanym przez profesję rad ewangelicznych”¹¹. Ta odpowiedzialność i powinność wiąże się ściśle z potrójną posługą kapłańską: posługą słowa, posługą sakramentów i posługą miłości. Kapłan, z mocy przysługującego mu autorytetu płynącego z upodobnienia do Chrystusa, powołany jest do głoszenia Ewangelii w całej jej prawdzie i mocy. Nie głosi bowiem swojej mądrości, lecz jako sługa Słowa, przepowiada naukę Bożą. Na mocy tego samego autorytetu kapłan działa w Osobie Chrystusa Głowy i Pasterza Kościoła w sprawowaniu sakramentów świętych, a zwłaszcza sakramentu Eucharystii. Następnie bycie kapłana „wobec” Kościoła oznacza władzę przewodzenia w Kościele w imieniu Chrystusa Głowy i Pasterza.

Z sakramentalnego upodobnienia do Chrystusa wypływa nie tylko uczestnictwo w misterium Chrystusa Głowy, Pasterza i Nauczyciela, ale także Oblubieńca Kościoła. Kościół jest Jego Ciałem, które Chrystus umiłował aż do śmierci, któremu pozostaje wierny, które żywi i pielęgnuje (por. Ef 5, 25-29). Kapłan przez komunie z Chrystusem Oblubieńcem, stając się jakby Jego żywą ikoną, „powinien miłować Kościół, jak umiłował go Chrystus, poświęcając mu wszystkie swoje siły i oddając się w miłości duszpasterskiej aż do ofiarowania codziennie swojego życia”¹².

8 Por. PDV 16.

9 Por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 73-74.

10 Por. PDV 16.

11 Dyrektorium 16-17.

12 Dyrektorium 13.

Jest zatem kapłan sługą Kościoła-tajemnicy, ponieważ przez uczestnictwo w godności i posłudze Chrystusa, może kontynuować w Kościele i wobec Kościoła Jego modlitwę, Jego Słowo, Jego ofiarę i Jego zbawczą działalność, dokonując przez to kościelnych i sakramentalnych znaków obecności Chrystusa zmartwychwstałego¹³. Kapłan obecny w Kościele i pełniący swą posługę wobec Kościoła musi wzrastać w świadomości głębokiej komunii, która go wiąże z Ludem Bożym¹⁴. Jest on członkiem tego samego Ciała Chrystusa i bratem pośród braci. Kościół bowiem stanowi „tajemnicę komunii trynitarnej”¹⁵, w którą kapłan zostaje włączony na mocy sakramentu święceń, tworząc wspólnotę ze swoim biskupem i z innymi prezbiterami, by służyć Ludowi Bożemu w drodze do pełnej jedności.

Komunia z Kościołem urzeczywistnia się na różne sposoby. Na mocy sakramentu święceń prezbiter wchodzi w szczególną więź z Papieżem, z Kolegium Biskupim, z własnym biskupem, z innymi prezbiterami oraz z wiernymi świeckimi¹⁶. Świadomość komunii eklezjalnej budzi w nim potrzebę współodpowiedzialności za powszechną misję zbawienia, która objawia się w chętnym i życzliwym ukazywaniu wartości wszystkich charyzmatów i funkcji, otrzymanych przez wiernych dla budowania Kościoła. Komunia z Kościołem urzeczywistnia się najpełniej w posłudze duszpasterskiej, która z samej swej natury służy dobru Ludu Bożego¹⁷. Pociąga też za sobą konieczność odniesienia do konkretnego człowieka. Podobnie jak relacja z Chrystusem i z Trójcą Świętą, komunია z Kościołem otwiera kapłana na drugiego człowieka, do którego jest on posłany. Jako człowiek komunii, kapłan najpełniej wyraża swoją miłość do Chrystusa i Kościoła przez czynną i bezwarunkową miłość do ludzi, którzy stanowią przedmiot jego troski pasterskiej. Świadomy głębokiej komunii, która go łączy z wiernymi świeckimi, jak również osobami konsekrowanymi, kapłan musi zrobić wszystko, co w jego mocy, aby przez rozeznanie i dobre wykorzystanie wszystkich charyzmatów, umacniać poczucie współodpowiedzialności za dzieło zbawienia. Prezbiter osiąga zatem pełnię swej tożsamości i rozwoju, upodabnia się do Jezusa i wypełnia zadanie otrzymane od Niego, gdy staje się jak Chrystus, człowiekiem dla innych. To właśnie komunია z innymi „staje się podstawowym kryterium określenia tożsamości kapłana, jego autentycznej godności, powołania i misji pośród Ludu Bożego i w świecie”¹⁸. Jest więc kapłan „sługą Kościoła-komunii, ponieważ w jedności z biskupem i w ściślejszej więzi z całym prezbiterium – tworzy jedność wspólnoty kościelnej, w której współlistnieją zgodnie różne powołania, charyzmaty i posługi”¹⁹.

Konsekwencją sakramentalnego upodobnienia się kapłana do Chrystusa Głowy i Pasterza Kościoła jest jego udział w misji zbawczej Chrystusa. Sam Zbawiciel zo-

13 Por. PDV16; por. SV-90-Lineamenta 7; SV-90-Instrumentum laboris 16.

14 Por. PDV 74.

15 Tamże 12.

16 Por. Dyrektorium 21; por. LG 8; por. PDV 17.

17 Por. tamże 74.

18 Tamże 12; por. Dyrektorium 30; por. A. Pigna, *I preti del duemila; esortazione apostolica Pastores dabo vobis*, Rivista di Vita Spirituale 46 (1992) f. 6, s. 586-606; W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 42; tenże, *Natura i misja kapłaństwa służebnego*, AK 120 (1993), s. 219-221; K. Dyrek, *Formacja ludzka w wychowaniu seminaryjnym do kapłaństwa w świetle dokumentów posoborowych Kościoła i literatury teologicznej (1967-1997)*, Warszawa 1998 (mps Bibl. UKSW), s. 85.

19 PDV 16.

stał posłany przez Ojca i otrzymaną od Niego misję przekazał Apostołom i ich następcom. Uczy więc Jan Paweł II, że prezbiter „na mocy konsekracji otrzymanej w sakramencie święceń, zostaje posłany przez Ojca za pośrednictwem Jezusa Chrystusa, Głowy i Pasterza Ludu Bożego, do którego upodabnia się w sposób szczególny, aby żyć i działać w mocy Ducha Świętego w służbie Kościoła i zbawienia świata”²⁰.

Ta misja nie jest jakimś elementem zewnętrznym, który został dodany do konsekracji, lecz stanowi jej istotne i zasadnicze przeznaczenie: „konsekracja jest dla misji”²¹.

Chrystusowy nakaz misyjny w dodatkowy sposób wyraża omówioną wyżej prawdę, że kapłan jest „wobec” Kościoła. Posłany (*missus*) przez Ojca prezbiter należy w sposób bezpośredni do Kościoła powszechnego, który ma misję głoszenia Dobrej Nowiny aż po krańce ziemi (por. Dz 1, 8)²².

Łaska sakramentu kapłaństwa przygotowuje i uzdalnia prezbiterów do najszerszej i powszechnej misji zbawienia, nie zacieśniając jej bynajmniej do granic własnej diecezji. Uczestniczą oni bowiem w misji Apostołów, która ma zasięg uniwersalny. Natura posługi kapłańskiej domaga się od nich przepojenia i ożywienia głębokim duchem misyjnym i prawdziwie katolickim, dzięki któremu będą zdolni przekraczać granice własnej diecezji, narodu lub obrządku, spiesząc z pomocą całemu Kościołowi i wszędzie głosząc Ewangelię²³.

Sakramentalne podobieństwo do Chrystusa sprawia więc, że kapłan przez uczestnictwo w misji Chrystusa staje się „sługą Kościoła-misji, ponieważ dzięki niemu wspólnota głosi Ewangelię i daje jej świadectwo”²⁴. Kapłan uczestniczy w konsekracji i misji Chrystusa, a więc i w misji Kościoła, w sposób specyficzny i urzędowy, czyli przez sakrament kapłaństwa, na mocy którego upodabnia swoje istnienie do Jezusa, Głowy i Pasterza, i pełni misję głoszenia Słowa Bożego w imię i w zastępstwie samego Chrystusa²⁵.

2. Jedność kapłanów ze wspólnotą wiernych

Z przedstawionych wyżej eklezjologicznych podstaw wynika jasno, że różnorodność więzi, w jakie włączony jest kapłan, nie wyczerpuje się tylko w relacjach z biskupami i prezbiterami. Wspólnota kapłańska, jak i poszczególni księża, nie żyje w odosobnieniu od całej wspólnoty kościelnej, ale jest z nią ściśle związana, stanowi jej serce i pozostaje w stałym kontakcie ze wszystkimi innymi członkami Ciała Chrystusa. Sobór przypominał kapłanom, że każdy z nich, chociaż jest pasterzem, pozostaje nadal chrześcijaninem, a więc bratem wszystkich ochrzczonych²⁶. Ten brater-

20 PDV 12; por. P. Socha, *Kapłan sługą Kościoła-misji*, *Dobry Pasterz* 14 (1994), s. 167-168.

21 PDV 24.

22 Por. Dyrektorium 14.

23 Por. PDV 18; por. OT 20; PO 10.

24 PDV 16.

25 Por. tamże 18.

26 Por. PO 9; 15; por. Dyrektorium 30: „Kapłan, jako człowiek komunii, nie może wyrażać swojej miłości do Chrystusa i Kościoła, nie okazując jej w czynnej i bezwarunkowej miłości

ski charakter więzi kapłana z wiernymi Sobór podkreśla w oparciu o eklezjologię Ciała Chrystusa²⁷.

Myśl tę podejmuje Jan Paweł II w Adhortacji *Pastores dabo vobis*, gdy omawia głęboki sens stałej formacji duchowej. Jako na jeden z jej środków wskazuje na konieczność wzrastania w świadomości głębokiej komunii, która wiąże kapłana z Ludem Bożym. Papież mówi, że kapłan nie został postawiony „przed” Kościołem, ale „w” Kościele. Jest więc bratem pośród braci. Na mocy wspólnego wszystkim sakramentu chrztu, jest członkiem tego samego Ciała Chrystusa (por. Ef 4, 16). Tak przeżywana świadomość istnienia komunii rodzi w kapłanie potrzebę budzenia i umacniania współodpowiedzialności za powszechną misję zbawienia a więc i za stały rozwój życia duchowego.

Zobaczmy zatem pokrótce, czego wspólnota wiernych ma prawo oczekiwać od swego pasterza, a następnie spróbujmy ukazać, w jaki sposób ona sama może i powinna pomagać kapłanowi na drodze jego stałej formacji duchowej.

2.1. Kapłan wobec wspólnoty wiernych

Poczucie jedności i współodpowiedzialności ze strony duszpasterza musi się urzeczywistniać w samej posłudze duszpasterskiej, pełnionej w Kościele lokalnym. Miłość do Kościoła, do którego prezbiter jest inkardynowany, winna być zawsze obecna w jego życiu. Czerpiąc z bogactwa Kościoła lokalnego, musi on dzielić jego historię i doświadczenia, jego bogactwa i słabości, trudności i nadzieje, a także przyczyniać się do jego rozwoju. Czynić to może indywidualnie, ale i we współpracy z innymi, kontynuując pasterskie dzieło, podjęte przez poprzedników. Szczególnym przejawem miłości do własnego Kościoła jest troska o nowe powołania kapłańskie, aby należycie zapewnić przyszłość kapłańskiej posługi we wspólnotie²⁸. Tak więc przeżywanie głębokiej komunii ze wszystkimi wiernymi mobilizuje prezbiterów do więk-

do ludu chrześcijańskiego, będącego przedmiotem jego troski duszpasterskiej” - tamże; por. Jan Paweł II, *Prezbiter człowiekiem miłości. Katecheza śródowa (7 lipca 1993)*, w: Komisja Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, *Misja ewangelizacyjna kapłanów w nauczaniu Kościoła. Materiały formacyjne i homiletyczne w roku duszpasterskim 1994/95*, Katowice 1994, s. 231.

27 Por. PO 9; por. Jan Paweł II, *Więzi prezbiterów z innymi wiernymi. Katecheza śródowa (22 września 1993)*, w: Komisja Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego, *Misja ewangelizacyjna kapłanów w nauczaniu Kościoła. Materiały formacyjne i homiletyczne w roku duszpasterskim 1994/95*, dz. cyt., s. 256-257.

28 Por. PDV 74. Tę troskę o nowe powołania kapłańskie Dyrektorium ujmuje następująco: „Kapłan powinien otoczyć szczególną troską duszpasterstwo powołaniowe, nie zapominając o zachęcaniu do modlitwy o powołania, poświęceniu się katechezie, troszczeniu się o formację ministrantów oraz podejmowaniu odpowiednich inicjatyw przez spotkania osobiste, które pomogłyby odkryć talenty i określić wolę Bożą w celu odważnego wyboru pójścia za Chrystusem.[...] Kapłan powinien zawsze utrzymywać związki serdecznej współpracy i szczerego oddania z seminarium, kolebką swojego powołania i szkołą pierwszego doświadczenia życia w komunii. Jest to niezbywalna potrzeba miłości duszpasterskiej, by każdy prezbiter [...] zatroszczył się o wzbudzenie przynajmniej jednego powołania kapłańskiego, które mogłoby kontynuować jego posługę” - tamże 32.

szej gorliwości w trosce o ich wzrost duchowy, wykorzystanie ich charyzmatów a nade wszystko ożywia kapłańską miłość pasterską²⁹.

Podjmując odpowiedzialną posługę na rzecz powierzonej mu wspólnoty prezbiter musi pamiętać na słowa Jezusa, że przewodniczenie wspólnocie nie oznacza panowania nad nią, lecz służenie jej. Sam Chrystus jest przykładem Pasterza, który pasie swoją owczarnię i jej służy. Naśladując Mistrza prezbiter musi zrozumieć, że w kapłańskiej posłudze nie może szukać własnej chwały ani swojego interesu, lecz tylko tego, czego pragnął Chrystus oddając się na służbę swemu Królestwu w świecie. Powinien więc postępować jako sługa wszystkich, szczerze i hojnie dając samego siebie, akceptując wszystkie wymagane przez służbę ofiary³⁰.

Kościół zaleca swoim kapłanom, aby uznali i szczerze umacniali godność wiernych świeckich, jako osób, które przez chrzest otrzymały boskie synostwo i właściwe im dary łaski. Każda z tych osób ma do odegrania sobie właściwą rolę w tych środowiskach, w których kapłan nie mógłby jej pełnić, jak rodzina, społeczeństwo, środowisko zawodowe, kulturowe, itp.³¹. Prezbiterzy powinni szanować uprawnioną wolność świeckich i w tym klimacie poszanowania godności i wolności powinni ich chętnie słuchać, biorąc pod uwagę ich dążenia oraz korzystając z ich doświadczenia i kompetencji w dziedzinie ludzkiego działania, by lepiej rozpoznać znaki czasu. Muszą się też starać odkrywać charyzmaty świeckich, z radością je uznawać i troskliwie popierać³².

Godną podkreślenia jest zachęta, jaką Kościół czyni pod adresem kapłanów, a mianowicie otoczenia szczególną troską tych osób, które szukają doskonalszego życia duchowego. W Dekrecie *Presbyterorum ordinis* czytamy: „Między innymi zaś darami Bożymi, znajdującymi się obficie wśród wiernych, szczególnej troski godne są te, które pociągają wielu do doskonalszego życia duchowego”³³. Z pewnością wielu jest takich, którzy oddają się lub pragną oddawać się modlitwie, medytacji, pokucie – przynajmniej poprzez podejmowanie uciążliwych, codziennych prac oraz dokładne i cierpliwe ich wykonywanie lub przez znoszenie trudnego współżycia – angażując się lub nie w bezpośrednią działalność apostołską. Niejednokrotnie odczuwają oni potrzebę kontaktu z kapłanem doradcą albo wręcz kierownikiem duchowym, który by ich przyjął i wysłuchał, odnosząc się do nich w duchu chrześcijańskiej przyjaźni, z pokorą i miłością. Stąd nagląca potrzeba pomocy kapłana w życiu duchowym wiernych świeckich. Troska o własne dojrzewanie duchowe musi pomóc

29 Por. PDV 74.

30 Por. Jan Paweł II, *Więzi prezbiterów z innymi wiernymi. Katecheza środowowa (22 września 1993)*, dok. cyt., s. 257.

31 Por. PO 9; por. Jan Paweł II, *Więzi prezbiterów z innymi wiernymi. Katecheza środowowa (22 września 1993)*, dok. cyt., s. 258; por. M. Skwarnicki, *Świeccy wobec kapłaństwa służebnego*, AK 120 (1993), s. 453-463.

32 Por. PO 9; por. Jan Paweł II, *Więzi prezbiterów z innymi wiernymi. Katecheza środowowa (22 września 1993)*, dok. cyt., s. 258. Natomiast Dyrektorium stwierdza: “Mówiąc konkretniej, proboszcz, szukając ciągle na nowo wspólnego dobra Kościoła, powinien popierać stowarzyszenia wiernych i ruchy, które stawiają sobie cele religijne, przyjmując je wszystkie i pomagając im znaleźć, łączącą je jedność zamierzeń, w modlitwie i działalności apostołskiej” - tamże 30.

33 PO 9.

kapłanowi w odkryciu wartości tej pomocy oraz wyzwolić w nim nowy zapał w posłudze konfesjonatu i kierownictwa duchowego³⁴.

W tym kontekście na uwagę zasługuje wezwanie, z jakim zwraca się do kapłanów Kongregacja ds. Duchowieństwa. Przypomina im bowiem, że specjalną uwagę powinni zwrócić na braci i siostry z Instytutów Życia Konsekwowanego. Poznając i szanując ich szczególne charyzmaty, doceniając ich szczerą gotowość współpracy apostołskiej, kapłan powinien się przyczyniać do rozkwitu i promieniowania różnych form życia konsekwanego i całkowitego poświęcenia się Bogu. Taka współpraca, spieszenie z pomocą zwłaszcza tym wspólnotom, które potrzebują poprawnego nauczania, pomocy i zachęty do wierności, z całą pewnością przyczyni się do wewnętrznego rozwoju kapłana, stając się nieocenionym środkiem stałej formacji duchowej³⁵. Niezwykle ważnym jest też przypomnienie, że prezbiterzy w kontaktach duszpasterskich ze świeckimi powinni być zawsze ludźmi pokoju. Kościół powierza kapłanom misję budowania pokoju w miłości i prawdzie. Są oni „postawieni wśród świeckich, by prowadzili wszystkich do zjednoczenia w miłości”³⁶. Stąd muszą nieustannie wyrabiać w sobie postawę otwarcia się na wszystkich i akceptacji każdego, przez co będą sprzyjać pojednaniu, szerzyć wzajemne zrozumienie i przywracać ład i porządek. Muszą godzić różne poglądy, bronić wspólnego dobra, a przede wszystkim być obrońcami prawdy. Miłość pasterska skieruje ich kroki także do niewierzących, obojętnych a nawet ateistów, otwierając przed nimi horyzont ekumeniczny. Wszystko po to, by otwierać drzwi wspólnoty Kościoła dla wszystkich ludzi³⁷.

Jednym z podstawowych zadań prezbiterów jest, jak wiemy, jednoczenie człowieka z Bogiem a przez to urzeczywistnianie Kościoła-komunii. Kapłan, stając się bratem ludzi, jest zarazem ich pasterzem, ojcem i nauczycielem. Dla wielu jest często przewodnikiem, prowadzącym do spotkania z Chrystusem. To wszystko stawia przed nim wysokie wymagania. Wspólnota wiernych oczekuje bowiem od niego poświęcenia, dyspozycyjności, zaangażowania w dzieło ewangelizacji, a nade wszystko wiernej i bezwarunkowej miłości pasterskiej. Kapłan musi więc starać się sprostać tym oczekiwaniom, stając się coraz bardziej człowiekiem prawdy i komunii, świadkiem troski Jedyne-go Pasterza o wszystkie i o każdą z Jego owiec. Poczucie więzi ze wspólnotą i odpowiedzialność za nią każą mu pełnić swoją posługę duchową z uprzejmością i stałością, z pokorą i w duchu służby, pochylając się ze współczuciem nad innymi, uczestnicząc w ich różnorodnych cierpieniach. Szczególnie cierpliwy i miłosierny powinien być dla nawracających się grzeszników, naśladowując w tym miłość Chrystusa Dobrego Pasterza³⁸.

Ponieważ jest to trudne i delikatne zadanie, Kościół nie tylko kapłanom zaleca tworzenie więzi miłości oraz wrażliwość i troskę o wiernych, ale zachęca też wier-

34 Por. Jan Paweł II, *Więzi prezbiterów z innymi wiernymi. Katecheza środowowa (22 września 1993)*, dok. cyt., s. 258.

35 Por. Dyrektorium 31.

36 PO 9.

37 Por. tamże; por. Jan Paweł II, *Więzi prezbiterów z innymi wiernymi. Katecheza środowowa (22 września 1993)*, dok. cyt., s. 259.

38 Por. Dyrektorium 30; por. G. Rizzerio, *I laici e il sacerdote*, w: *Vi darò pastori secondo il mio cuore. Quaderni de L'Osservatore Romano*, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 289-294.

nych do solidarności z kapłanami i modlitwy za nich: „Sami zaś wierni – czytamy w *Presbyterorum ordinis* – niech będą świadomi zobowiązań względem swoich prezbiterów i dlatego niech się odnoszą do nich, pasterzy swoich i ojców, z synowską miłością. Uczestnicząc także w ich troskach, niechaj ile możliwości modlitwą i czynem będą pomocą dla swoich prezbiterów”³⁹.

2.2. Wspólnota wiernych – pomocą dla kapłanów

Zobaczmy zatem, jak konkretnie wierni świeccy mogą pomóc duchowo wzrastać swoim duszpasterzom. Są oni bowiem włączeni we wspólną odpowiedzialność całego Kościoła lokalnego za duchową formację kapłanów. Formacja ta, zarówno podstawowa, jak i permanentna, jest przedmiotem troski duszpasterskiej całego Kościoła. Dlatego cały Kościół należy uznać za jej wspólnotowy podmiot. To on właśnie otrzymał łaskę a zarazem powinność opiekowania się tymi, których Pan powołał na swoje sługi w kapłaństwie⁴⁰. Trzeba więc kolejny raz przypomnieć i odczytać tajemnicę Kościoła, aby lepiej określić funkcję i zadanie, które różni jego członkowie mają pełnić w formacji duchowej kapłana. Ojciec Święty uczy więc, że Kościół jest „sakramentem” obecności i działania Jezusa Chrystusa pośród nas i dla nas. To z tej Jego obecności rodzi się powołanie do kapłaństwa i towarzyszenie powołanym. Źródłem światła i mocy, dzięki którym można rozeznać i rozwijać powołanie, jest Duch Jezusa. Dlatego Papież podkreśla prawdę, że „bez natchnienia Ducha Chrystusa nie ma [...] autentycznej formacji kapłańskiej”⁴¹. Sam więc Jezus, przez wylanie swego Ducha, jest sprawcą dojrzewania miłości pasterskiej, której dał przykład i którą pragnie widzieć w życiu swoich kapłanów.

Kościół przedłuża w swoich członkach tę zbawczą misję Chrystusa także w dziele formowania pasterzy. Sytuacja, w jakiej żyją i pracują kapłani, nie sprzyja głębokiej i stałej pracy formacyjnej. Nie jest łatwo „uważać na siebie” (por. 1 Tm 4, 16) pośród wielości zadań i funkcji, złożoności życia społeczności chrześcijańskich, nadmiernej aktywności i nawału zajęć. Dlatego na wszystkich spoczywa coraz większa odpowiedzialność za przewyżczanie różnych trudności, a także za przygotowanie i realizację specjalnego programu stałej formacji. Jan Paweł II podkreśla, że „na całym Kościele lokalnym z biskupem na czele spoczywa odpowiedzialność za dostarczenie bodźców do stałej formacji kapłanów i czuwanie nad nią na różne sposoby”⁴².

Ta troska o stały rozwój duchowy swoich kapłanów leży w żywotnym interesie wszystkich wiernych. Prezbiterzy nie są bowiem ustanowieni dla samych siebie, ale dla Ludu Bożego, któremu powinno zależeć na tym, aby osiągnęli oni dojrzałość

39 PO 9; por. Jan Paweł II, *Więzi prezbiterów z innymi wiernymi, katecheza środowiska (22 września 1993)*, dok. cyt., s. 260; *Dokument II Synodu Biskupów De sacerdotio ministeriali*, w: Paweł VI, *Kapłaństwo dzisiaj*, Poznań-Warszawa 1978, s. 266.

40 Por. PDV 65.

41 Tamże; por. V. Gambino, *Dimensioni della formazione presbiterale*, Torino 1993, s. 380. Autor podkreśla, że obok Ducha Świętego, który jest głównym „działającym”, ożywiający od wewnątrz zarówno formatorów, jak i formowanych, odpowiedzialnymi za stałą formację duchową są także: cały Kościół lokalny, sam prezbiter, biskup z prezbiterium oraz rodziny; por. tamże.

42 PDV 78; por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 287-288.

ludzką, duchową, intelektualną i duszpasterską a przez to powiększali dobro w tych, którzy są powierzeni ich pasterskiej pieczy. Już samo sprawowanie posługi pasterskiej prowadzi do nieustannej i owocnej wymiany doświadczeń w wierze między kapłanami a świeckimi. Zdaniem Papieża należy przywiązywać do tego dużą wagę i to nie w sensie sezonowości, ale ustawicznego stylu bycia kapłana we wspólnocie wiernych. „Właśnie ta wzajemna wymiana między kapłanem i wspólnotą, jeśli jest mądrze przeżywana i wykorzystywana, stanowi bardzo istotny wkład w proces stałej formacji”⁴³. Z tej wymiany kapłan czerpie bowiem całe bogactwo wewnętrznej wielkości ludzi wszystkich stanów: od prostych i pokornych aż do pełniących różne funkcje społeczne i państwowe. Podobnie wtedy, gdy jego wierni przeżywają różne kryzysy na drodze wiary, chwile rozczarowania i zwątpienia, buntu i rozpacz w doświadczaniu cierpienia, choroby, śmierci, kapłan nie tylko cierpi wraz z nimi, szuka pomocy dla nich, ale szukając odpowiedzi dla innych, umacnia sam siebie. Raz jeszcze więc trzeba podkreślić, że „cały Lud Boży, we wszystkich swoich członkach, może i powinien wносить cenny wkład w stałą formację swoich kapłanów. Znaczy to, że winien pozostawiać kapłanom czas na studium i na modlitwę, żądać od nich tego, do czego zostali posłani przez Chrystusa, nie zaś innych posług, współpracować z nimi w różnych dziedzinach pasterskiej misji, zwłaszcza związanych z promocją ludzką i działalnością charytatywną, utrzymywać zażyłe i braterskie więzi z nimi, kształtować w nich świadomość, że nie są «władcami wiary», ale «współtwórcami radości» wszystkich wiernych (por. 2 Kor 1, 24)”⁴⁴.

2.2.1. Pomoc rodziny w procesie duchowego rozwoju kapłanów

Jedność kapłanów ze wspólnotą wiernych oraz wynikająca z tego faktu odpowiedzialność Kościoła lokalnego – w tym wiernych świeckich – za formację duchową kapłanów domagają się wymienienia rodziny jako szczególnego środowiska formacji kapłańskiej. To ona bowiem – oprócz samego prezbitera, biskupa diecezjalnego oraz całego prezbiterium – może wnieść znakomity wkład w dzieło duchowego dojrzenia i rozwoju kapłanów. Według Jana Pawła II – rodzina, szczególnie zaś rodzina kapłana⁴⁵, jest odpowiedzialna za jego formację duchową. Rodziny zajmują bowiem miejsce szczególne w Kościele lokalnym. Jako „kościół domowy” stanowią konkretny punkt odniesienia w życiu wspólnot kościelnych, których animatorami i przewodnikami są kapłani. Zwłaszcza do rodzin trzeba odnieść to wszystko, co już wcześniej powiedzieliśmy o roli wiernych świeckich w procesie stałej formacji duchowej kapłanów.

W tym miejscu warto zatrzymać się nad uwagami, jakie zawarł Jan Paweł II w posynodalnej Adhortacji *Familiaris consortio*, gdy mówi o trosce duszpasterskiej o rodziny. Szczegółowo charakteryzując tę posługę i wymogi, jakie ona stawia przed kapłanem, Ojciec Święty zauważa też korzyści, jakie ta posługa może przynieść

43 PDV 78.

44 Tamże; por. W. Słomka, *Duchowość kapłańska*, dz. cyt., s. 288; V. Gambino, *Dimensioni della formazione presbiterale*, dz. cyt., s. 380-381.

45 Por. PDV 79; por. S. Czerwik, *Osoby odpowiedzialne za formację kapłańską*, AK 120 (1993), s. 438-439.

prezbiterom. Akcentuje przy tym odpowiedzialność rodzin za rozwój duchowy swoich duszpasterzy. Papież mówi o kapłanach, że „w pełnieniu takiej misji – jeśli dokonuje się to z należyтым rozeznaniem i w duchu prawdziwie apostołskim – każdy z nich znajdzie nowe bodźce i duchowe energie także dla własnego powołania i dla spełnianej przez siebie posługi”⁴⁶. Z pewnością jednym z owoców posługiwania rodzinom jest mobilizacja kapłana do ciągłego dokształcania się, aby sprostać także duchowym potrzebom i oczekiwaniom rodzin. Zdobywana w ten sposób wiedza, doświadczenie w jej przekazywaniu czy też samo wskazywanie jej źródeł dobrze służą nie tylko we wszystkich dziedzinach kapłańskiej pracy, ale także w jego permanentnej formacji duchowej.

Sam duszpasterz nie tylko uczy i przekazuje, ale także wiele przejmuje od rodzin, korzystając z ich wiedzy, doświadczenia i życiowej mądrości. Zaangażowanie w służbę rodzinom może uchronić kapłana przed takimi niebezpieczeństwami, jak zawężenie rozwoju emocjonalnego, zasklepienie się w świecie zasad i ram prawnych, a nawet bezduszne „zurzędniczenie”. Biorąc udział w różnych przeżyciach rodzinnych, nie tylko ma szansę lepiej zrozumieć problemy innych ludzi, sytuacje i uwarunkowania, ale też głębiej poznaje samego siebie i rozwija swoje wnętrze. Z kolei zaprzyjaźnione rodziny będą się dzielić z duszpasterzem swoim rozeznaniem środowiska, w porę pospieszą z życzliwą radą lub przestrogą, pomogą realnie ocenić reakcje wiernych na podejmowane działania oraz skuteczność tych działań. Rozwijające się duchowo rodziny stają się dla kapłana wiernymi sprzymierzeńcami zarówno w dziele ewangelizacji, jak i w innych funkcjach duszpasterskich. Godne uwagi jest też i to, że tworzą one cenne modlitewne zaplecze dla kapłańskiej misji. Natomiast przejawy głębokiej wiary, heroicznej ofiarności, jakie kapłan obserwuje niejednokrotnie w rodzinach, wyzwalają w nim nowe energie, zapał, wiarę w moc Bożej łaski i w wielkie pokłady dobra w człowieku⁴⁷.

2.2.2. Rola rodziny, z której pochodzi kapłan

Na podkreślenie zasługuje jednak ta rodzina, z której pochodzi kapłan. Wzorem dla niej w wypełnianiu tej roli najpierw podczas formacji seminaryjnej pozostanie Święta Rodzina z Nazaretu. Jan Paweł II przypomina, że Syn Boży został kapłanem w momencie wcielenia, ale właśnie ze względu na tę posługę musiał wychować się w rodzinie. Posłuszeństwo, jakie Jezus okazywał Maryi i Józefowi, umacniało więź między Nim a rodzicami oraz podtrzymywało klimat doskonałej jedności rodzinnej. Wychowanie, jakie Jezus otrzymał w rodzinie, przygotowało Go do zapowiedzianej przez anioła misji. Było zatem formacją przygotowującą Jezusa do spełnienia Jego kapłańskiej posługi, szczególnie do złożenia Ojcu ofiary z siebie⁴⁸. Już przez samą

46 Jan Paweł II, *Familiaris consortio, Adhortacja apostołska Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła Katolickiego o zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym*, 22. 11. 1981, Drukarnia Watykańska „Polyglotta” 1981, 73.

47 Por. J. Styra, *Kapłan w duszpasterstwie rodzin*, *Dobry Pasterz* 15 (1994), s. 38-46.

48 Por. Jan Paweł II, *Rodzina miejscem przygotowania do kapłaństwa. Przemówienie przed modlitwą Anioł Pański (31 grudnia 1989)*, w: Jan Paweł II, *Wybór przemówień Ojca Świętego Jana Pawła II przed modlitwą Anioł Pański*, w: *Anioł Pański z Papieżem Janem Pawłem II*, t. IV, Libreria Editrice Vaticana 1992, s. 158.

wspólnotę intencji, która łączy rodzinę z synem-kapłanem, rodzina ta może wnieść ważny wkład w jego misję. W planach Bożej Opatrzności rodzina księdza stała się kolebką nowego powołania oraz niezastąpioną pomocą dla jego duchowego wzrostu i dojrzewania. Teraz, aby wypełnić do końca ten plan, powinna bez zastrzeżeń respektować decyzję swego syna, pozostając „zawsze wiernym i dodającym otuchy świadkiem jego misji, winna tę misję wspomagać i uczestniczyć w niej z poświęceniem i szacunkiem”⁴⁹.

Podsumowanie

Z dotychczasowych rozważań o naturze i posłannictwie kapłanów wynika jednoznacznie, że relacja kapłana do Kościoła należy – obok jego więzi z Chrystusem i Trójcą Świętą – do podstawowych relacji, określających tożsamość kapłana. Kapłan bowiem realizuje swą posługę w Kościele i dla Kościoła. Upodabniając się stale do Chrystusa Głowy, Pasterza i Oblubieńca Kościoła, cały winien się oddać posłudze uświęcania i zbawiania, spiesząc z pomocą wszystkim powierzonym jego pasterskiej pieczy. Jednocześnie samo gorliwe wypełnianie kapłańskiej służby stanowi najlepszy środek na drodze do kapłańskiej doskonałości i wzrostu życia duchowego. Z drugiej strony wspólnota wiernych, której kapłan gorliwie posługuje, powinna poczuwać się do odpowiedzialności za jego stały rozwój duchowy. Ta troska wyraża się w modlitwie za swych duchowych przewodników, ale także w stawianiu im wymagań oraz w aktywnym zaangażowaniu w życie Kościoła lokalnego.

WYKAZ SKRÓTÓW

AK	–	Ateneum Kapłańskie. Włocławek 1909-
ChL	–	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Christifideles laici</i> .
Dyrektorium	–	Kongregacja ds. Duchowieństwa, <i>Dyrektorium o życiu i posłudze kapłanów.</i>
LG	–	Konstytucja dogmatyczna o Kościele <i>Lumen gentium</i> .
OT	–	Dekret o formacji kapłańskiej <i>Optatam totius</i> .
PDV	–	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska <i>Pastores dabo vobis</i> .
PO	–	Dekret o posłudze i życiu kapłańskim <i>Presbyterorum ordinis</i> .
SV-90- <i>Instrumentum laboris</i>	–	II sinodo dei vescovi, <i>Instrumentum laboris</i> , 1990.
SV-90- <i>Lineamenta</i>	–	II sinodo dei vescovi, <i>Lineamenta</i> , 1990.

49 PDV 79; por. S. Szymecki, *Środowiska formacji kapłańskiej*, AK 120 (1993), s. 411-426.